

Uwagi do strategii Narodowego Funduszu Zdrowia

# Niepotrzebne szpitale



Fot. gettyimages.com

Dokumenty opublikowane przez NFZ dotyczące misji i strategii działania były oczekiwane, lecz niestety rozczarowują. Fundusz (a poprzednio kasy chorych) powinien mieć ogromny wpływ na pożądaną restrukturyzację zasobów opieki zdrowotnej, w szczególności szpitali. Niestety NFZ od lat nie wykorzystuje swoich wielkich możliwości w tym zakresie i nadal kieruje główne środki na krótkoterminową opiekę szpitalną, zaniedbując całkowicie tak pożądaną przez pacjentów i powszechną w zachodniej i północnej Europie szpitale dzienne oraz szpitale opieki długoterminowej (głównie rehabilitacyjne, na które do niedawna przeznaczano 1% pieniędzy).

Zaniedbano również ambulatoryjną opiekę specjalistyczną (AOS), co powoduje, że pacjenci często są zmuszeni do korzystania z placówek prywatnych.

## Oczekiwania pacjentów

Jeżeli mówimy o optyce pacjentów, ich satysfakcji, niezbędnej dostępności (bez zapewnienia

dostępności rozważania o jakości są bezprzedmiotowe), to musimy w każdej strategii w maksymalnym stopniu uwzględniać ich oczekiwania. A pacjenci oczekują dobrej POZ i AOS, a przede wszystkim szerokiego dostępu do szpitali dziennych, w razie zagrożenia życia bezpośredniego dostępu do nowoczesnych szpitali zabiegowych oraz

szpitali rehabilitacyjnych o różnych profilach. O tym wszystkim w strategii nie ma ani słowa.

## Nieracjonalna mapa potrzeb

W strategii słusznie jest mowa o potrzebie efektywnej i oszczędnej alokacji środków, ale wobec tego nie powinno dochodzić do finansowania przez NFZ takich jednostek, jak szpital miejski w Białymstoku, szpitale w Łapach, Chmielniku, Chojnowie, Pionkach i wielu innych. Te szpitale, działające w formie jednostki krótkoterminowej, są po prostu niepotrzebne, gdyż w sąsiedztwie funkcjonują duże szpitale zabiegowe, które znacznie lepiej mogą zaspokoić potrzeby pacjentów. Obecnie tylko NFZ ma instrumenty, by tę nieracjonalną mapę zasobów szpitalnych krok po kroku optymalizować. Niestety w strategii próżno szukać tej filozofii myślenia.

Jeżeli chcemy podjąć apel premiera o optymalizację wydatkowania środków publicznych, w szczególności w ochronie zdrowia, to prezentowana strategia nie będzie temu służyć. Od tego typu dokumentu mamy prawo oczekiwać propozycji w zakresie wdrożenia nowych modeli organizacyjnych, gdyż wszyscy wiemy, że obecny system opieki zdrowotnej doszedł do ściany.

Konkludując – dobrze, że projekt strategii NFZ ujrzał światło dzienne, rzecz w tym, aby ten dokument odpowiedział na rzeczywiste potrzeby polskiej opieki zdrowotnej.

*Maciej Murkowski  
Autor jest ekspertem ochrony zdrowia  
i wykładowcą akademickim w Wyższej Szkole  
Inżynierii i Zdrowia oraz w Wyższej Szkole  
Menedżerskiej w Warszawie.*